

Agata Jończyk

AKSJOLOGICZNE PODSTAWY PRAWNEJ OCHRONY ŻYCIA DZIECKA POCZĘTEGO

W hierarchii dóbr chronionych przez prawo, życie ludzkie stanowi nadrzędną i pierwszoplanową wartość. Życie jest wartością podstawową akceptowaną przez wszystkie systemy etyczne, gdyż stanowi wartość wyjściową innych wolności i praw. Problem ochrony życia nie jest jednoznaczny, ponieważ należy rozstrzygnąć, czy ochronie podlega podmiotowe prawo jednostki do życia, czy też życie jako wartość obiektywna, niezależna od stosunku do niej dzierżyciela tego dobra. Życie jako wartość obiektywna nie pozwala na różnicowanie w jego wartościowaniu. Każde życie ludzkie ma taką samą wartość i wprowadzenie jakiegokolwiek różnicowania życia poszczególnych jednostek może prowadzić do konsekwencji niebezpiecznych dla państwa prawnego. Życie człowieka jest procesem trwającym od momentu poczęcia do śmierci i podczas całego tego okresu podlega ochronie prawnej. Zmieniać może się jedynie prawna intensyfikacja ochrony życia ludzkiego, ale nie ze względu na zmienną jej wartość, tylko na niezbedność uwzględnienia ochrony różnych czynników dodatkowych, takich jak kolizja tej wartości z innymi wartościami, czy brak zainteresowania w ochronie tej wartości po stronie dzierżyciela [Zoll 2013, 249-53].

Aksjologiczne podstawy chroniące życie poczęte mają charakter pierwszorzędny, ponieważ w oparciu o nie dziecku nienarodzonemu jest przyznawana ochrona prawna lub względnie odmawiana, a przyjęte przez ustawodawcę określone założenia aksjologiczne bezpośrednio wpływają na rozstrzygnięcia legislacyjne. Doświadczenia XX w. podważyły występującą dość konsekwentnie zasadę „świętości życia” dziecka nienarodzonego, negując nie tylko potrzebę ochrony

każdej jego fazy rozwoju, ale nawet odmawiając mu waloru człowieczeństwa w fazie prenatalnej [Wiak 2001, 18]. Wśród różnych religii, kwestia określania początków życia, a tym samym jego ochrony w systemie prawnym powołującym się na aksjologię, nie jest jednolicie przyjmowana. Ochrona dziecka poczętego, jak i intensywność tej ochrony jest przedmiotem ciągłej dyskusji społecznej, a zajmowane w niej stanowiska są uzależnione od reprezentowanego światopoglądu, gdyż fundamentalne problemy, choć dotyczą niewątpliwie wszystkich niezależnie od reprezentowanych poglądów, wynikają jednak zawsze z określonych światopoglądowo uwarunkowań.

1. KONCEPCJE FILOZOFICZNO-ETYCZNE OCHRONY ŻYCIA DZIECKA POCZĘTEGO

Praktyka przerywania ciąży jest równie dawna, jak i historia. Najstarsza recepta mająca na celu wywołanie poronienia kobiety ciężarnej pochodzi sprzed 4600 lat. Ludność pierwotna niezależnie od kontynentu, kultury i wierzeń dopuszczała się przerywania ciąży, podobnie jak i dzieciobójstwa, tak, aby zapobiec nadmiernej liczbie urodzeń [Williams 1960, 143; Tokarczyk 2012, 210; Pietrzykowski 2007, 11]. W celu ograniczenia płodności uciekano się do środków mechanicznych, chemicznych, chirurgicznych, a nawet magicznych [Williams 1960, 44]. W starożytności niechrześcijańskiej stosunek do ochrony życia dziecka poczętego był zróżnicowany w zależności od kraju i kultury. Z jednej strony uważano, że dzieci są znakiem błogosławieństwa Bożego i bogactwa człowieka, a bezpłodność jest nieszczęściem i karą Bożą, jednak z drugiej strony stosowano środki antykoncepcyjne oraz dopuszczano się zabijania dzieci w łonie matki. W Indiach spędzanie płodu uważano za jeden z najcięższych grzechów, ponieważ przerywał linię życia, zaś w literaturze zoroastriańskiej i egipskiej spotykało się ono również z potępieniem. W kulturze wschodniej zabicie dziecka było uważane za naruszenie prawa ojca, a zabicie dziecka niewolnicy, stanowiło pozbawienie właściciela „przychówku”, zaś w jeszcze innych przypadkach dostrzegano w aborcji niebezpieczeństwo dla życia matki. Potępienie aborcji nie wynikało z uznania prawa dziecka poczętego do życia [Starowieyski 2010, 161-62].

W starożytnej Grecji i Rzymie życie dziecka przed urodzeniem nie podlegało bezpośredniej prawnokarnej ochronie. W okresie prenatalnym nie było ono przedmiotem ochrony, chroniono natomiast prawo ojca rodziny do posiadania potomstwa. Model ten wiązał się z prawną pozycją ojca, któremu prawo powierzało

los członków całej rodziny, w tym również nienarodzonego dziecka. Ojciec uważany był za zupełnego pana dziecka [Wiak 2001, 27]. Wynika to np. z mowy Cicerona *Pro Cluentio* (11,32) opisującej skazanie w Milecie kobiety na śmierć za dokonanie aborcji, ponieważ pozbawiła tym samym ojca dziecka oczekiwanego spadkobiercy [Starowieyski 2010, 162-63, Wojciechowski 2003]. W starożytnym Rzymie i Grecji przerywanie ciąży było praktykowane nie tylko ze względów ekonomicznych, ale również dla uniknięcia hańby urodzenia dziecka nieślubnego, niechęci ojca do mającego się narodzić dziecka, ze względów terapeutycznych lub z obawy utarty urody [Kołosowski 2013, 259]. Jedynie incydentalnie spotykało się rozwiązania prawne klasyfikujące spędzanie płodu jako zabójstwo, gdzie bezpośrednim przedmiotem ochrony było życie dziecka jeszcze przed urodzeniem [Wiak 2001, 27].

Wpływ na treść ówczesnego prawa miały poglądy najsłynniejszych filozofów. W starożytnej Grecji aborcja była zjawiskiem oczywistym. Zgodnie z poglądami Sokratesa, dziecko poczęte było istotą nieożywioną przez duszę. Platon zalecał aborcję w przypadku ukończenia przez kobietę 40 lat. Arystoteles przyznawał państwu prawo do określania liczby dzieci, jaką mogą posiadać małżonkowie. W razie poczęcia kolejnego dziecka ponad dopuszczalną liczbę zalecał przerwanie ciąży w początkowym okresie [tamże, 28]. Poglądy Arystotelesa opierały się na danych ówczesnej ginekologii. Filozof uważał, że płód stanowi bezkształtną masę, która może zostać usunięta z organizmu kobiety do czterdziestego dnia od zapłodnienia w przypadku chłopców i dziewięćdziesiątego dnia w przypadku dziewcząt¹. Przedstawicielem odmiennego poglądu był Emopedokles, który uważał, że dziecko otrzymuje duszę z chwilą narodzin. Twierdzenie Arystotelesa z jednej strony ukazało drogę do legalizacji aborcji w pierwszym okresie życia, kiedy to płód stanowił bezkształtną masę, jednak z drugiej strony w stosunku do uformowanego płodu otworzył drogę dla nauki o jego wartości i człowieczeństwie, które odtąd pojawiały się coraz częściej w literaturze antycznej, np. w mowie Lizjasza *De abortu*, w której Autor porównał zabójstwo płodu w łonie kobiety do zabójstwa człowieka. W starożytności zaczęły się również pojawiać głosy czysto pragmatyczne, zakazujące aborcji ze względu na niebezpieczeństwo dla kobiety [Starowieyski 2010, 162]. Starożytni przedstawiciele nauk medycznych wskazywali na niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia kobiety ciężarnej stosującej środki poronne, często wyrażając szacunek dla życia każdej istoty ludzkiej jeszcze przed narodzeniem.

¹ W literaturze podawane są również inne granice początku życia płodu żeńskiego, datowane na trzydziesty i czterdziesty drugi dzień po zapłodnieniu [Williams 1960, 144].

Powstała w IV w. p.n.e. przysięga Hipokratesa² jednoznacznie stwierdza „nie dam nigdy niewieście środka na poronienie”. Tradycyjnie traktuje się to jako potępienie moralne wszelkich zabiegów przerywania ciąży. Hipokrates dopuszczał stosowanie środków poronnych tylko dla usunięcia płodów martwych i przy zagrożeniu życia matki. Przysięga Hipokratesa nie stanowiła jednak rzeczywistego odzwierciedlenia praktyki starożytnych lekarzy. Przerywanie ciąży było praktyką wówczas całkowicie naturalną, a zabijanie dzieci urodzonych z wadami genetycznymi zalecał Platon oraz Arystoteles. W starożytnej Grecji istniało jednak poczucie, że jest to czyn zły, który czyni człowieka nieczystym i wyklucza z kultu [Szawarski 1987, 8-11; Wojciechowski 2003]. Wyraźne potępienie dla spędzania płodu znajduje się w greckich inskrypcjach religijnych pochodzących z różnych świątyń pogańskich, zakazujących wstępu osobom, które zabiły dziecko w łonie matki. Prawdopodobnie był to objaw pobożności ludowej i głębokiego szacunku dla życia [Starowieyski 2010, 163].

Prawo w starożytnym Rzymie pozostające pod wpływem filozofii stoickiej, podobnie jak prawo starożytnej Grecji, nie wykształciło przepisów antyaborcyjnych. Stoicy sądzili, że płód jest częścią ciała matki (łac. *pars viscerum*, gr. *merostegastros*) [tamże, 162]. Filozofia stoicka wyrażała pogląd, że płód ożywał się dopiero z chwilą wystąpienia oddechu w czasie porodu, później przyjmowano początek ożywienia na dzień czterdziesty dla płodów męskich i na dzień osiemdziesiąty dla płodów żeńskich. W jeszcze późniejszym okresie przyjmowano za początek ożywienia czterdziesty dzień od poczęcia dla obu płci i czas ten przyjął Galen. Uważał on, że płód najpierw prowadzi życie wegetatywne, a życie rozpoczyna się wraz z biciem serca. W późnym okresie Państwa Rzymskiego powstał ruch mający na celu ograniczenie przerywania ciąży, potępiający aborcję ze względu na pozbawienie możliwości posiadania przez męża potomstwa. Spędzenie płodu wówczas nie było przestępstwem w stosunku do nienarodzonego dziecka [Starowieyski 2010, 162; Williams 1960, 143-44]. W starożytnym prawie rzymskim traktowano dziecko nienarodzone jako część organizmu matki, podlegające władzy ojca. Spędzenie płodu było oceniane jako czyn niemoralny, który naruszał jego prawo do posiadania potomstwa. Wobec braku zainteresowania ze strony państwa ochrona *nasciturusa*³ całkowicie uzależniona była od woli ojca

² Hipoteza Leona Edelsteina sugeruje, iż autorem tekstu nie jest Hipokrates, a starożytna szkoła pitagorejczyków, która uznawała zasadę świętości życia i potępiała moralnie wszelkie działania zmierzające do uśmiercenia człowieka czy zwierzęcia [Szawarski 1987, 8].

³ Termin ten pierwotnie został stworzony na potrzeby prawa cywilnego, a przede wszystkim z uwagi na instytucję spadkobrania. Współcześnie pojęciem tym określa się zygotę, zarodek, jak i płód ludzki znajdujący się w łonie matki. Współczesna popularność używania zwrotu *nasciturus*

rodziny [Wiak 2010, 28]. Prawo starożytnego Rzymu na skutek braku przepisów antyaborcyjnych klasyfikowało spędenie płodu jako wykroczenie. Od III w. po Chr., wobec kryzysu populacyjnego, uznano aborcję za *crimen*, ale prawo to szybko odeszło w zapomnienie [Pietrzykowski 2011, 34]. Nie sposób również znaleźć praw chroniących dziecko nienarodzone w ustawodawstwie cesarzy chrześcijańskich, takich jak Teodozjusz Wielki czy Justynian [Starowieyski 2010, 165].

2. OCHRONA ŻYCIA POCZĘTEGO W STARYM TESTAMENCIE I RELIGII JUDAISTYCZNEJ

W świecie judaistycznym zdeterminowanym przez Stary Testament, brak jest jakiegokolwiek wzmianki odnoszącej się do aborcji, ponieważ „jakiegokolwiek działanie mające na celu nie dopuścić do urodzenia poczętego już dziecka po prostu przekraczałoby wyobraźnię ludzi biblijnych, nieznana im była nawet pokusa na sam ten temat” [tamże]. Niemniej jednak Żydzi Aleksandryjscy stanęli przed tym problemem, dość powszechnym w ich otoczeniu. „Gdyby mężczyźni bijąc się uderzyli kobietę brzemienną powodując poronienie, ale bez jakiegokolwiek szkody, to [winny] zostanie ukarany grzywną, jaką «na nich» nałoży mąż tej kobiety, i wypłaci ją za pośrednictwem sędziów polubownych. Jeśli zaś ona poniesie jakąś szkodę, wówczas on odda życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, oparzenie za oparzenie, ranę za ranę, sinięć za sinięć” (Wj 21,22-25). W przekładzie Septuaginty – tj. przekładzie na język grecki dokonany w Aleksandrii w III/II w. przed Chr. – tekst ten brzmi: „Jeśli bije się dwóch mężczyzn i uderzą kobietę ciężarną i ona poroni dziecko nieuformowane (*to paidion me exeikonismenon*⁴), zapłaci karę, jaką postanowi mąż kobiety (...). Jeżeli jednak był uformowany (*exeikonismenon*), da życie za życie” [tamże]. Różnica ta wynika z dokonanego w starożytności błędnego przekładu Starego Testamentu i wzorowanych na nim nowszych tłumaczeniach. W Piśmie Świętym w dekrecie o karach (Wj 21,22-24), za pobicie kobiety ciężarnej i spowodowanie poronienia mowa jest po hebrajsku o karze śmierci w przypadku zgonu dziecka. Tłumacz grecki z III w. przed Chr. wstawił tam jednak przepis, rozróżniający karę w zależności od tego, czy dziecko było „uformowane” czy nie. W rezultacie Septuaginta uważa

spowodowana jest jego neutralnością antropologiczną, bowiem termin ten nie rozstrzyga, czy istota, do której się odnosi jest człowiekiem, czy też nie [Kondratiewa-Bryzik 2009, 25; Haberko 2010, 20].

⁴ Wyrażenie *exeikonismenon* dosłownie oznacza „uczyniony na obraz”. Należy je rozpatrywać łącznie z fragmentem Pisma Świętego, w którym jest mowa o tym, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże (Rdz 1,26).

zabicie dziecka poczętego za zło, zaś wczesną aborcję za stosunkowo mniejsze zło [Wojciechowski 2003].

Znaczący wpływ założeń natury aksjologicznej na kształt ochrony dziecka poczętego miał również tekst: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1,28)⁵, który stanowi swoistą ochronę dla dziecka nienarodzonego. W konsekwencji jego interpretacji powstrzymywano się od dokonywania zabiegów przerywania ciąży. Tekst ten wskazuje również na aspekt świętości życia ludzkiego oraz uznanie płodu za człowieka od momentu poczęcia [Szawarski 1987, 11].

3. OCHRONA DZIECKA POCZĘTEGO W NAUCZANIU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

3.1. Świętość życia dziecka nienarodzonego

Zasadnicza zmiana w ujmowaniu prawnokarnej, jak i moralnej oceny zamachu na życie dziecka poczętego dokonała się w starożytności pod wpływem chrześcijaństwa. Kościół katolicki przyjął analogiczną postawę w stosunku do przerywania ciąży, jak i do dzieciobójstwa, opierając się na tym samym fundamencie – świętości życia ludzkiego. Chrześcijaństwo przyniosło najprostszą katechezę moralną zmierzającą do uformowania ludzkich sumień, która zawierała zdecydowane potępienie zabijania dzieci nienarodzonych. Dokonane w pierwszych wiekach chrześcijaństwa (II-VIII w.) ustalenia stanowiące podstawę prawa kościelnego mają wpływ na nowożytny system prawa w Europie [Wiak 2001, 81; Starowieyski 2010, 166].

Didache pochodzące z przełomu I/II w. po Chr., której część została najprawdopodobniej przejęta z katechezy żydowskiej, wyraźnie stwierdza: „Nie zabijaj dzieci przez poronienie, ani nie przyprawiaj ich o śmierć po narodzeniu”⁶. Zgodnie

⁵ Początkowo tekst ten był interpretowany przez rabinów, jako obowiązek rozrodu i posiadania dwojga dzieci. Nakaz ten zdaniem większości rabinów nie obowiązywał kobiet. Główny rabin Londynu w 1933 r. wygłosił pogląd, iż propagowanie rozrodu spoczywa na barkach mężczyzny, nawet w sytuacji, w której posiada już dwójkę dzieci i jest dozwolone stosowanie środków zapobiegających poczęciu w przypadku, gdy wymaga tego zdrowie kobiety. Rozbieżności w tym zakresie nie zostały rozstrzygnięte przez religię żydowską, ponieważ nie ma ona władzy centralnej oraz nie ma monolitycznego charakteru [Williams 1960, 45-46].

⁶ *Les Pères apostoliques I, Doctrine des Apôtres. Épitre de Barnabé, texte grec et traduction française* par H. Hemmer, G. Oger, A. Laurent, Paris 1919; tekst polski w: *Didache czyli nauka dwunastu Apostołów*. Przełożył z greckiego Józef Jankowski z dodaniem komentarza E. Besson'a z francuskiego wydania Biblioteki „Les Amités Spirituelles”, Warszawa 1923.

z *Didache* wywołanie poronienia prowadzi na drogę śmierci rozumianej jako potępienie. Spędzenie płodu jest grzechem ciężkim, gdyż jest zabiciem stworzenia Bożego. Ten ostry osąd został później powtórzony w *Liście Barnaby* (II w.) oraz w *Konstytucji Apostolskiej* (IV w.), jak też innych pismach starożytnego chrześcijaństwa, charakteryzujących się przejściem tradycji judaistycznej przez pierwszych chrześcijan [tamże, 166-67]. Atenagoras uznawał kobiety zażywające środki poronne za winne zabójstwa, zaś Tertulian stwierdził: „Nam zaś, ponieważ zabójstwo raz na zawsze wykluczamy, nawet płodu w łonie matki, kiedy jeszcze krew formułuje człowieka, nie wolno zniszczyć. Powstrzymać poród, to tylko przyspieszanie zabójstwa i nie ma różnicy, czy ktoś już narodzone życie wydiera, czy też dopiero rodzące się niszczy. Człowiekiem jest i tak, kto ma być człowiekiem”⁷. W epoce, w której panowało największe nasilenie zabijania nienarodzonych dzieci Tertulian używał najmocniejszych określeń mających służyć ochronie życia poczętego [tamże, 168].

Teorie na temat pochodzenia duszy w teologii są nierozzerwalnie związane z zagadnieniem momentu, w którym płód stawał się „ożywiony”. Zgodnie z teorią tradycjonalizmu, którą uznawał m.in. Tertulian, dusza była przekazywana dziecku przez rodziców. Ta i bardzo zbliżona do niej teoria generacjonizmu prowadziły do wniosku, iż dusza płodu pojawia się w chwili poczęcia (zapłodnienia). Teorie te były jednak zwalczane przez kreacjonistów, którzy uważali, że dusza ludzka jest tworem Boga. Kreacjoniści powoływali się na tekst Księgi Rodzaju, opisujący stworzenie przez Boga Adama z pyłu ziemskiego, a dopiero później tchnięcie w nie przez Boga życia. Polemizując z takową argumentacją tradycjoniści uważali, że Adam był wyjątkiem, a z kolei kreacjoniści doszli do przekonania, że dusza przenika do płodu w pewnym czasie od zapłodnienia i wzorując się na pisarzach klasycznych ustalili ten termin jako „ożywienie” płodu. Św. Augustyn wyróżnił zarodek ożywiony (*embryoanimatus*) i nieożywiony (*embryoanimatus*). Zanim zarodek otrzymał duszę, był nieuksztalowany (*embryoinformatus*) i sztuczne wywołanie poronienia podlegało wyłącznie zwykłej karze kościelnej, natomiast z chwilą, w której zarodek był już uważany za istotę ludzką, a więc kiedy był ukształtowany (*embryoformatus*) zniszczenie go było uważane za morderstwo i zbrodnię karaną śmiercią. Św. Augustyn przyznał, iż istnieje w rozwoju embrionalnym moment, któremu przypisuje się początek życia, jednakże określenie tego momentu nie leży w ludzkiej mocy. Św. Augustyn brał również pod rozwagę tezę, iż dusza dziecka zostaje stworzona już w chwili płodzenia dziecka

⁷ Cyt. za: Wiak 2001, 82.

przez rodziców, w związku z tym wysunął koncepcję nasienia wcielonego (*semen incorporeum*), które miało być nośnikiem duszy [Williams 1960, 165].

Podział prenatalnego okresu życia człowieka na dwie fazy w zależności od tego, czy nastąpiło „uduchowienie” płodu, reprezentował św. Tomasz z Akwinu⁸. Określał on duszę jako pierwszy pierwiastek (*principium*) życia, właściwy jedynie istotom żywym, a życie według św. Tomasza z Akwinu wyraża się w dwóch zjawiskach, tj. w świadomości i w ruchu, dlatego też życie, czyli dusza (*animus*) przenika do nienarodzonego dziecka w chwili, gdy zacznie się ono poruszać [tamże, 146]. Była to tzw. teoria animacji pośredniej [Pawlikowska-Łagód i Sak 2016, 15]. Św. Tomasz z Akwinu uważał zniszczenie płodu niezależnie od momentu jego rozwoju za grzech ciężki i czyn przeciwny prawu natury. Zdaniem Akwinanty „w żadnym przypadku nie wolno zabijać niewinnego”, a do takiej kategorii bez wątpienia należy zaliczyć dziecko poczęte [Wiak 2001, 84].

Wpływ kryterium „uduchowienia” płodu jako warunkujące możliwość przerwania ciąży, zanika w prawie kanonicznym w XVIII w. wraz z pojawieniem się badań naukowych wyjaśniających rozwój prenatalny człowieka. Następcy św. Piotra nadal utrzymywali stanowisko, iż spędzenie płodu w każdym przypadku jest grzechem zagrożonym karą ekskomunikacji. Takowe stanowisko przewidywała konstytucja apostolska *Apostolicae Sedis* papieża Piusa IX z 1869 r., jak również Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., co potwierdził również papież Pius XI w encyklice *Casti connubii* z 1930 r. Papież Paweł VI w encyklice *Humanae vitae* z 1968 r. uznał za moralnie niedopuszczalne ograniczenie ilości potomstwa przez bezpośrednie naruszanie rozpoczętego już procesu życia, a zwłaszcza przez przerywanie ciąży, choćby dokonywane ze względów leczniczych. Ojcowie soborowi w konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* nazwali spędzenie płodu „okropnymi przestępstwami” (nr 51) [tamże, 84-85].

Całościowe przeanalizowanie stanowiska Kościoła dotyczącego przerywania ciąży dała wyraz deklaracja Kongregacji Nauki Wiary o przerywaniu ciąży⁹.

⁸ Powołujący się na autorytet św. Tomasza z Akwinu późniejsi interpretatorzy wskazywali, iż do „połączenia” duszy z ciałem dochodzi w czterdziestym dniu od poczęcia w przypadku dziecka płci męskiej i w dniu osiemdziesiątym w przypadku dziecka płci żeńskiej [tamże, 83].

⁹ „Jeżeli powodu do dyskryminacji życia ludzkiego upatruje się w różnych jego okresach, to jest on na równi z innymi pozbawiony słuszności. Prawo do życia w całości przysługuje nawet najbardziej upośledzonemu starcowi – nie traci go ten, kto cierpi na nieuleczalną chorobę; tak samo pozostaje w mocy dla dziecka dopiero co narodzonego, jak i dla człowieka dojrzałego. Niewątpliwie wszelkie życie ludzkie domaga się poszanowania już od chwili poczęcia. Od chwili, w której jajo zostaje zapłodnione, rozpoczyna się życie, które nie jest życiem ojca ani matki, lecz nowej, żyjącej istoty ludzkiej, która rozwija się niezależnie od nich. Nie stałaby się istotą ludzką, jeśli nie byłaby

Dykasteria Kurii Rzymskiej wskazała, iż pierwszym prawem człowieka jest prawo do życia, które wiąże się z jednoznacznym zakazem przerywania ciąży [tamże, 85-86]. Ustawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹⁰ przewiduje karę ekskomuniki za zabójstwo dziecka nienarodzonego, przypisując tym samym płodowi ludzkiemu takie samo prawo do życia, jak dziecku narodzonemu [Świto 1997, 234].

Encyklika Jana Pawła II *Evangelium vitae*¹¹ została poświęcona zagadnieniu nienaruszalności i wartości ludzkiego życia. Ukazuje charakter zmian prawa w zakresie prawnej ochrony dziecka poczętego wskazując, że uprawnienie to utraciło charakter prawa pierwotnego i niezbywalnego, a stało się przedmiotem dyskusji społecznej lub zostało wprost zanegowane na mocy decyzji parlamentu, znajdując bezpośrednie odbicie w ustawodawstwie [Wiak 2001, 87-88]. W świadomości zbiorowej aborcja traci stopniowo charakter „przestępstwa” i w paradoksalny sposób zyskuje status „prawa”, do tego stopnia, że żąda się jej legalizacji. Encyklika potwierdza moralny osąd wyrażony wcześniej przez Kościół katolicki, nazywając aborcję „świadomym i bezpośrednim zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium życia” (EV 58). Ojciec Święty wprost i zdecydowanie uznał aborcję za postać legalnej eksterminacji poczętego dziecka jeszcze przed narodzeniem. Jan Paweł II uznawał życie ludzkie za nienaruszalne od momentu poczęcia (niezależnie od tego, czy dziecko zostało poczęte *in utero* czy *in vitro*) aż do naturalnego kresu, podkreślając jednocześnie, iż embriion ludzki jest istotą ludzką i przysługują mu tym samym wszystkie nienaruszalne prawa człowieka [Grześkowiak 2006, 43]. „Od chwili zapłodnienia komórki jajowej rozpoczyna się życie, które nie jest życiem, ani ojca ani matki, ale nowej istoty ludzkiej, która rozwija się samoistnie. Nie stanie się nigdy człowiekiem, jeśli nie jest nim od tego momentu. Tę oczywistą prawdę, zawsze uznawaną, nowoczesna genetyka potwierdza cennymi dowodami,

nią od samego początku”, zob. Sacra Congregatio pro Doctrina Fidei, Declaratio de abortu procurato *Quaestio de abortu procurato* (18.11.1974), AAS 66 (1974), s. 730-47, nr 12.

¹⁰ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984 [dalej cyt.: KPK/83], kan. 1398: „Kto powoduje przerwanie ciąży, po zaistnieniu skutku, podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa”.

¹¹ Ioannes Paulus PP. II, Litterae encyclicae episcopis presbyteris et diaconis religiosis viris et mulieribus christifidelibus laicis universisque bonae voluntatis hominibus: de vitae humanae inviolabili bono *Evangelium vitae* (25.03.1995), AAS 87 (1995), s. 401-522; tekst polski w: Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae. O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1995 [dalej cyt.: EV], nr 71.

które ukazały, że od pierwszej chwili istnieje dokładny program tego, kim będzie ta żywa istota – człowiekiem, tym konkretnym człowiekiem, którego cechy szczególne są w pełni określone” (EV 60). Już w chwili połączenia się materiału genetycznego kobiety i mężczyzny, a więc „od momentu poczęcia Jan jest Janem, a nie Jerzym” [Pietrzykowski 2007, 129-30].

Zgodnie z nauką Kościoła katolickiego prawo powinno przede wszystkim uznawać przyrodzoną godność człowieka od momentu poczęcia i wynikające z niej prawo człowieka do życia, a także chronić życie, które jest wartością pierwotną i fundamentalną dla każdej ludzkiej wspólnoty. Życie ludzkie od chwili poczęcia powinno być szanowane i chronione w sposób absolutny. Już od pierwszej chwili swego istnienia istota ludzka powinna mieć przyznane prawa osoby, a wśród nich nienaruszalne prawo do życia¹². Wspólnotą powołaną „z natury” do ochrony życia poczętego jest przede wszystkim rodzina, ale również państwo i społeczność międzynarodowa. Prawo powinno służyć ochronie życia, a normy prawne powinny obejmować zakaz legalizacji zamachów na życie, jak i nakaz prawny ochrony życia dziecka poczętego. Ochrona prawna powinna być zatem dwutorowa: z jednej strony powinna wyrażać zakaz legalizacji aborcji, a z drugiej nakaz bezpośredniej ochrony życia poczętego [Grześkowiak 2006, 77].

U podstaw ustawodawstwa legalizującego aborcję legła tzw. teoria stopniowej humanizacji płodu, według której między odmiennie nazywanymi stadiami rozwoju życia nienarodzonego istnieją różnice antropologiczne i etyczne. Niektórzy przyjmują, iż embriion przed czternastym dniem od zapłodnienia nie jest zhumanizowany, a więc pozbawiony właściwości cechujących człowieka, jest rzeczą, którą można dowolnie dysponować, a także zniszczyć. Oznacza to, że zniszczenie płodu w najwcześniejszej fazie jego życia przez aborcję nie jest tożsame z zabiciem człowieka. Prawo oparte na takiej koncepcji nie uważa dziecka do czternastego dnia od poczęcia, czy też w czasie implantacji, za istotę ludzką. Prawo oparte na teorii stopniowej humanizacji obowiązuje m.in. w Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i w państwach skandynawskich. Państwa, których konstytucje zobowiązują się do poszanowania życia, stopniowo przywracają prawo do decydowania o życiu i śmierci, jaką kiedyś miał *pater familias*, dając je *mater familias*, lekarzowi, psychologowi, psychiatrze, czy też demografowi [tamże, 60-66].

¹² *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Libreria Editrice Vaticana 1997; tekst polski w: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. 2, Pallottinum, Poznań 2012, nr 2270.

3.2. Kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku chroniące dziecko poczęte

Pierwsze lokalne synody Kościoła¹³ nakładały na kobiety, które dobrowolnie doprowadziły do śmierci dziecka poczętego, sankcję wyłączenia ze wspólnoty. Synod w Elwirze (początek IV w.) nakładał karę dożywotniej ekskomuniki, nieco łagodniejszą karę – wyłączenia ze wspólnoty Kościoła na lat 10, przewidywał kanon przyjęty na synodzie w Ancyrze w 314 r. Z kolei synod w Lerydzie w 546 r. ograniczył karę do 7 lat, lecz równocześnie nakazywał kobiecie opłakiwanie swojego czynu przez całe życie [Wiak 2001, 83]. Sankcje nałożone przez te synody potwierdził synod w Moguncji w 847 r. nakazując, aby najsurowsza pokuta była nałożona na kobiety, które „płód swój niszczą albo które powodują usunięcie ciąży z łona”. Dopiero *Libri poenitentiales* – średniowieczne księgi pokutne – złagodziły dyscyplinę kościelną w stosunku do sprawcy, który dopuścił się spędzenia płodu w pierwszych czterdziestu dniach od zapłodnienia, co wynikało z wpływu nauki głoszącej pogląd o „uduchownieniu” płodu [Gałkowski i Gula 1988, 175-76].

Obecnie w Kościele katolickim system norm prawnych chroniących dziecko poczęte określa ustawodawca w KPK/83¹⁴. Prawo kanoniczne, jako wewnętrzne prawo Kościoła katolickiego, zakresem przedmiotowym obejmuje sytuację prawną poszczególnych ludzi, jak i całych grup religijnych. Ustawodawca kodeksowy umieszcza przestępstwo aborcji wśród przestępstw przeciwko życiu i wolności człowieka, ponieważ przestępstwo to jest przede wszystkim zamachem na życie człowieka poczętego. Nie podaje ustawowej definicji przestępczego czynu przerywania ciąży, jednak w tradycji kościelnej przez ten czyn rozumiano zawsze spędzenie płodu ludzkiego w jakimkolwiek stadium rozwojowym. Przedmiotem ochrony prawnej jest zarówno zarodek, jak i dopiero co powstały embriion [Świto 1997, 236].

Ustawodawca w kan. 1321 § 2¹⁵ określa podmiot przestępstwa, jakim jest katolik, dokonujący świadomie i dobrowolnie czynu zmierzającego wprost dla zadania śmierci wbrew ustawie. Sposób dokonania czynu pozostaje bez znaczenia,

¹³ Od IV w. rozwijały się różne formy zjazdów kościelnych. Jednym z nich były synody, które miały zasięg metropolitalny lub diecezjalny. Gromadziły duchownych z tych obszarów i decydowały o problemach Kościoła prowincjalnego [Walachowicz 1994, 33].

¹⁴ Szerzej zob. Wenz 2016, 127-65.

¹⁵ „Kara ustanowiona ustawą lub nakazem wiąże tego, kto rozmyślnie przekroczył ustawę lub nakaz; kto zaś uczynił to wskutek zaniedbania należytej staranności, nie jest karany, chyba że ustawa lub nakaz inaczej zastrzega” (kan. 1321 § 2).

aczkolwiek musi zostać popełniony skutecznie. Sprawcą może być lekarz, położna i inne osoby, które uczestniczyły w tym czynie, matka, jak również wszyscy, którzy przyczynili się do tego swoim postępowaniem, np. namawiając do aborcji, zalecając lub nakazując jej dokonanie [Korziński 2016, 22-23]. Podmiot przestępstwa, zgodnie z kan. 1398 podlega ekskomunice *latae sententiae* po zaistnieniu skutku działania, a więc po faktycznym uśmierceniu płodu ludzkiego, w przeciwnym razie można mówić o usiłowaniu lub przestępstwie chybionym, ponieważ, aby mogła zostać wymierzona kara z tytułu przerwania ciąży, wymagana jest wina umyślna oraz poczynałość sprawcy. Nie podlega karze ekskomuniki osoba, która w chwili dokonania przestępstwa nie ukończyła 16 roku życia, a nie popełnia przestępstwa ten, kto czynność mogącą spowodować poronienie dokonuje w innym celu, nie zamierzając poronienia, ani ten, który swoim zachowaniem ułatwia poronienie, które zostałyby dokonane niezależnie od jego współdziałania, jak również osoba, która wiedząc o zamierzeniu spędzenia płodu stara się temu zapobiec [Świto 1997, 235].

Zgodnie z prawem kanonicznym spędzenie płodu jest przestępstwem szczególnego rodzaju ze względu na zabójstwo dziecka niewinnego i bezbronnego. Przemawia za tym wyłączenie przestępstwa z kan. 1397 oraz poświęcenie mu oddzielnego kan. 1398. Ustawodawca kościelny przewiduje surowsze sankcje niż za zabójstwo człowieka urodzonego, ze względu na brak możliwości podjęcia obrony. Zgodnie z kan. 1311 Kościół posiada wrodzone i własne prawo wymierzania sankcji karnych wiernym popełniającym przestępstwa. Za przestępstwo przerwania ciąży ustawodawca kodeksowy ustanowił najcięższą ze wszystkich kar kościelnych – karę ekskomuniki *latae sententiae*, która dosięga przestępcę z chwilą spędzenia płodu (kan. 1314)¹⁶. Oprócz ekskomuniki *latae sententiae* zostały przewidziane dodatkowe sankcje karne. Osoba, która dobrowolnie popełniła przestępstwo lub pozytywnie współdziałała, gdy skutek nastąpił, zaciąga nieprawidłowość, czyli stałą przeszkodę kanoniczną, skutkującą zakazem przyjmowania święceń (kan. 1041 § 1, 4°) oraz wykonywania już posiadanych (kan. 1044 § 1, 3°), jeżeli winny tego przestępstwa byłby zakonnik, powinien zostać wydany z instytutu (kan. 659 § 1). Sankcje kościelne rozciągają się również na nupturientów, którzy nie mogą zawrzeć ważnego małżeństwa, jeżeli w czasie zawierania małżeństwa trwali w stanowczym zamiarze zdecydowanego przeciwdzia-

¹⁶ „Kara jest najczęściej karą wymierzaną wyrokiem, to jest taką, iż nie wiąże winnego, jeśli nie zostanie wymierzona; jest zaś karą wiążącą mocą samego prawa, tak iż wiąże przez sam fakt popełnienia przestępstwa, jeśli to wyraźnie postanawia ustawa lub nakaz” (kan. 1314).

łania zrodzeniu potomstwa, poprzez uśmiercenie dziecka, gdyby zostało poczęte (kan. 1055 § 1 i 1101 § 2), gdyż stanowi to zakwestionowanie istotnego celu małżeństwa, jakim jest zrodzenie potomstwa. Małżeństwo jest nieważne również wtedy, gdyby choć tylko jedna ze stron w czasie jego zawierania podjęła taki stan i zdecydowany zamiar. Ponadto sędziemu kościelnemu wolno po deklaracji ekskomunikacji nałożyć jeszcze inną karę lub pokutę kanoniczną (kan. 1326)¹⁷ [tamże, 237-38].

Zaciągnięta kara może ustać na skutek jej odbycia lub śmierci ukaranego. W analizowanym przypadku kara ta ustaje w chwili odpuszczenia jej na mocy decyzji kompetentnego przełożonego w akcie sakramentalnej spowiedzi. Taką osobą jest ordynariusz miejsca i kapłani, którym taką władzę deleguje [Korziński 2016, 23]. Papież Franciszek w Roku Świętego Miłosierdzia udzielił władzy rozgrzeszania osób, które dopuściły się aborcji wszystkim kapłanom. To, czego papież Franciszek udzielił w sposób ograniczony na okres jubileuszu zastało przedłużone w czasie, niezależnie od jakichkolwiek przeciwnych rozporządzeń. O przedłużeniu swojej decyzji poinformował w liście apostolskim *Misericordia et misera*, który został ogłoszony dzień po zamknięciu obchodów Roku Świętego Miłosierdzia¹⁸.

¹⁷ „§ 1. Sędzia może ukarać surowiej niż przewiduje to ustawa lub nakaz: 1° tego, kto po skazaniu lub deklaracji kary dopuszcza się przestępstwa, tak iż na podstawie towarzyszących okoliczności można roztropnie wnioskować o uporze w złą woli; 2° tego, kto posiada jakąś godność albo nadużywa władzy lub urzędu dla popełnienia przestępstwa; 3° przestępcę, który w wypadku kary ustanowionej za przestępstwo zawinione nieumyślnie, przewidział skutek, a jednak nie podjął takich środków ostrożności dla jego uniknięcia, które by podjął każdy sumienny człowiek. § 2. Jeśli w wypadkach, o których w § 1, przewidziana jest kara wiążąca mocą samego prawa, można do niej dołączyć inną karę lub pokutę” (kan. 1326).

¹⁸ „Z powodu tego wymagania, aby żadna przeszkoda nie stała pomiędzy prośbą o pojednanie a Bożym przebaczeniem, udzielam od tej pory wszystkim kapłanom, na mocy ich posługi, władzy rozgrzeszania osób, które popełniły grzech aborcji. To, czego udzieliłem w sposób ograniczony na okres jubileuszu zostaje obecnie przedłużone w czasie, niezależnie od jakichkolwiek przeciwnych rozporządzeń. Chciałbym podkreślić z całą mocą, że aborcja jest grzechem ciężkim, ponieważ kładzie kres niewinnemu życiu. Jednakże z równą siłą mogę i muszę stwierdzić, że nie ma żadnego grzechu, którego nie mogłoby objąć i zniszczyć Boże miłosierdzie, gdy znajduje serce skruszone, które prosi o pojednanie się z Ojcem. Niech więc każdy kapłan stanie się przewodnikiem, wsparciem i pociechą, towarzysząc penitentom na tej drodze specjalnego pojednania. W Roku Jubileuszu zgodziłem się, aby wierni z różnych powodów uczęszczający do kościołów, w których odprawiają kapłani Bractwa Świętego Piusa X, mogli ważnie i zgodnie z prawem otrzymać sakramentalne odpuszczenie grzechów (...). Dla duszpasterskiego dobra tych wiernych i ufając w dobrą wolę ich kapłanów, aby można było odzyskać, z Bożą pomocą, pełną jedność w Kościele katolickim, mocą mojej własnej decyzji postanawiam przedłużyć tę możliwość poza okres jubileuszowy, aż do wyda-

4. STANOWISKO INNYCH RELIGII WOBEC PRZERYWANIA CIĄŻY

Kościół prawosławny w twierdzeniach o poczęciu człowieka jest zgodny ze stanowiskiem Kościoła katolickiego. Uznaje za początek ludzkiego życia moment poczęcia. „Bo ty stworzyłeś nerki moje, ukształtowałeś mnie w łonie matki mojej. Wysławiam cię za to, że cudownie mnie stworzyłeś” (Ps 139,13-14). Płód pozostaje pod szczególną ochroną i jest postrzegany za dzieło boskie, któremu należy się szacunek. Nie należy on do swoich rodziców, ale do Boga. Każdy, kto przyczynia się do aborcji w jakikolwiek sposób, niszczy dzieło boskie i sprzeciwia się Jego woli. Święty Piotr w Apokalipsie przedstawia przejmujący obraz kary dla kobiet, które dopuściły się aborcji: „A w jeziorze tym siedziały niewiasty, a krew sięgała po gardła ich. A naprzeciwko nich siedziało wiele dzieci zrodzonych przed czasem i płakało. I padały od nich błyskawice ognia i były w oczy niewiast. To były te, co poza małżeństwem poczynawszy, spędziły swój płód”. Prawo kanoniczne ortodoksyjnego Kościoła prawosławnego utożsamia aborcję z morderstwem i tak samo jak Kościół katolicki przewiduje za ten czyn karę ekskomuniki [Olszewska, Czerwińska-Osipiak, Michalik i Kunat 2013, 536].

Protestantyzm reprezentuje bardzo różnorodne postawy wobec aborcji. Nie istnieje żadna ogólna wykładnia tego zjawiska, każda grupa wyznawców ustala własny pogląd na zasadzie większościowej. W USA przeważa opinia, że aborcja jest formą dzieciobójstwa, nawet w przypadkach kazirodztwa i zgwałcenia, jednak wielu amerykańskich protestantów dopuszcza aborcję w takich przypadkach, a także w przypadku zagrożenia życia matki. Amerykański Kościół Episkopalny (anglikański) popiera legalną aborcję i prawo kobiet do samodzielnego decydowania o dokonaniu aborcji. Kościół ten świadczy również pomoc i udziela sakramentów kobietom, które dokonały aborcji. Potępiane są jednak wszelkie działania rządu ograniczające prawo do aborcji. Kościół dopuszcza stosowanie antykoncepcji hormonalnej, ale sprzeciwia się aborcji selektywnej ze względu na płeć dziecka. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w oświadczeniu z 1991 r. zdecydowanie opowiedział się za ochroną życia od momentu poczęcia i sprzeciwił się stosowaniu środków wczesnoporonnych. Z drugiej jednak strony kościoły

nia nowych postanowień w tej sprawie, aby nikomu nigdy nie zabrakło sakramentalnego znaku pojednania poprzez przebaczenie Kościoła”, zob. Franciscus PP., *Litterae apostolicae Misericordia et misera* de Iubilaeo Extraordinario Misericordiae concludendo (20.11.2016), AAS 108 (2016), s. 1311-327; tekst polski w: <http://episkopat.pl/list-apostolski-misericordia-et-misera-pelny-tekst/> [dostęp: 14.03.2017], nr 12.

luterzańskie w Niemczech, jak i w państwach skandynawskich nie wyraziły oficjalnego sprzeciwu, kiedy w krajach tych rządy zdecydowały się przed wieloma laty zalegalizować aborcję. Również i dzisiaj znaczna część duchownych luterzańskich w Niemczech i Skandynawii, jak również w Estonii, Łotwie i Kanadzie nie potępia jednoznacznie aborcji i nie traktuje jej w kategoriach grzechu¹⁹.

W islamie obowiązuje bezwarunkowa ochrona życia, która jest jedną z najważniejszych zasad zapisanych w Koranie. Zgodnie z nią aborcji nie wolno wykonać w momencie, kiedy płód pozostaje obdarzony duszą, czyli po około stu dwudziestu dniach od zapłodnienia (czwarty miesiąc ciąży). Jeżeli jednak zabieg usunięcia ciąży zostaje wykonany wcześniej, opinie wobec tego faktu są bardzo różne. Zgodnie z dominującym poglądem, aborcja jest dopuszczalna wówczas, kiedy ciąża zagraża zdrowiu lub życiu matki i można w tej sytuacji przerwać ciążę również po czasie, w którym płód zostanie obdarzony duszą. Islam zezwala na dokonanie aborcji w takich przypadkach, jak: zgwałcenie, kazirodztwo, prawdopodobieństwo ojcostwa osoby upośledzonej umysłowo, wady i uszkodzenia embrionu różnego rodzaju. Religia muzułmańska zakazuje wykonania zabiegu aborcji m.in. z uwagi na trudne warunki materialne czy wybór płci dziecka. Ortodoksyjni interpretatorzy Koranu (szkoła hanaficka: Turcja, Bliski Wschód, Azja Środkowa), dopuszczają możliwość przeprowadzania aborcji z inicjatywy kobiety, bez zgody męża, jak również z tzw. „słusznym powodów”, np. ciąża w czasie karmienia piersią. Ten pogląd podziela większość szyitów. Tylko ismailici całkowicie zakazują aborcji. Szkoły Hanbali i Szafi (Afryka, Arabia, południowo-wschodnia Azja) pozwalają na aborcję do czterdziestego dnia ciąży pod warunkiem, że wyrazi na to zgodę mąż. Obecnie w Algierii, Egipcie, Iranie i Pakistanie jest dopuszczalna aborcja tylko w przypadku zagrożenia życia kobiety. Najbardziej liberalne ustawodawstwo obowiązuje w Tunezji, ponieważ zezwala na aborcję przez uprawnionego lekarza z każdego powodu u kobiet zamężnych i niezamężnych, a zgoda męża nie jest konieczna²⁰.

Hinduizm przedstawia stanowisko, iż poczęcie, ciąża i poród to cykl życia i śmierci, a zarodek ludzki jest istotą świadomą, godną ochrony, a jego dusza inkarnuje się w chwili poczęcia. Aborcja jest zatem zewnętrzną, sztuczną ingerencją uznawaną za zbrodnię, a nawet szczególnego rodzaju morderstwo. Mitologia hinduska stanowi, iż bóg Kryszna skazał boga Aśwattamę na wieczną niemożliwość wyzwolenia się z cyklu życia i cierpienia, za to, że ten próbował dokonać aborcji,

¹⁹ Szerzej zob. Longier i Markowska 2018.

²⁰ Tamże.

gdyż aborcja przerywa naturalny proces początków życia aż do śmierci i nie pozwala na połączenie duszy z Bogiem [tamże, 539].

Aborcja w buddyzmie jest co do zasady zabroniona i traktowana jako przestępstwo. Może być ona jedynie wykonana w momencie bezpośredniego zagrożenia dla życia matki. Zabicie płodu jest uważane za niszczenie potencjału Buddy. Niedozwolone jest również stosowanie środków wczesnoporonnych. Odstępstwem od zasad buddyzmu tradycyjnego jest buddyzm japoński, który zezwala na usuwanie ciąży, a aborcja wśród jego wyznawców jest wykonywana często, bez podania przyczyn. Kobiety, które poddały się zabiegowi usunięcia ciąży, uczestniczą w tzw. ceremonii wody w intencji abortowanych płodów. Obrządkowi temu towarzyszą gorliwe modlitwy oraz ustawianie na cmentarzu figurek lalek mających symbolizować nienarodzone dzieci [tamże, 541].

ZAKOŃCZENIE

Założenia aksjologiczne miały i nadal mają dominujący wpływ na proces kształtowania się współczesnego modelu ochrony życia dziecka poczętego, ponieważ ustawodawca w oparciu o nie legalizuje możliwość dokonania zabiegu przerywania ciąży w ściśle określonych przez ustawę²¹ przypadkach, tym samym obejmując prawnokarną ochroną życie nienarodzone, czy też pozbawiając go tej ochrony. Ustawodawstwo Kościoła katolickiego bez względu na przyczyny przerywania ciąży, przewiduje karę ekskomuniki *latae sententiae*. Nie tylko Kościół katolicki w sposób radykalny odrzuca dopuszczalność przerywania ciąży. Wyznawcy judaizmu również mają zakaz wykonywania aborcji z wyjątkiem sytuacji, w której ciąża stanowi zagrożenie dla życia matki. Hinduizm zabrania całkowicie usunięcia ciąży, ponieważ zarodek ludzki jest istotą świadomą, godną ochrony, a jego dusza inkarnuje się w chwili poczęcia. Buddyzm także sprzeciwia się odbieraniu „świadzonego życia”. W islamie stosunek do aborcji jest nieco odmienny, uznaje się przerwanie ciąży za czyn zabroniony, lecz nie wolno wykonać tego

²¹ W Polsce jest to ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o *planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm. W 2013 r. i 2016 r. podjęto nieskuteczne próby zaostrzenia przepisów tej ustawy (zob. także projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o *planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, tzw. projekt „Zatrzymaj aborcję”). Projekty ustaw miały na celu wzmocnienie ochrony życia nienarodzonego, zakładały nowelizację nie tylko ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r., ale i kodeksu karnego.

zabiegu dopiero od momentu, kiedy płód pozostaje obdarzony duszą, czyli po około stu dwudziestu dniach od zapłodnienia [Pawlikowska-Łagód i Sak 2016, 15]. Zagadnienie ochrony życia poczętego prowadzi do szeregu fundamentalnych sporów etycznych, prawnych, filozoficznych, ponieważ dotyczy istotnego elementu aksjologii i konstrukcji porządku normatywnego każdego społeczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

Źródła prawa

- Catechismus Catholicae Ecclesiae, Libreria Editrice Vaticana 1997; tekst polski w: Katechizm Kościoła Katolickiego, wyd. 2, Pallottinum, Poznań 2012.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984.
- Franciscus PP., Litterae apostolicae Misericordia et misera de Iubilaeo Extraordinario Misericordiae concludendo (20.11.2016), AAS 108 (2016), s. 1311-327; tekst polski w: <http://episkopat.pl/list-apostolski-misericordia-et-misera-pelny-tekst/> [dostęp: 14.03.2017].
- Ioannes Paulus PP. II, Litterae encyclicae episcopis presbyteris et diaconis religiosis viris et mulieribus christifidelibus laicis universisque bonae voluntatis hominibus: de vitae humanae inviolabili bono Evangelium vitae (25.03.1995), AAS 87 (1995), s. 401-522; tekst polski w: Jan Paweł II, Encyklika Evangelium vitae. O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1995.
- Les Pères apostoliques 1, Doctrine des Apôtres. Épitre de Barnabé, texte grec et traduction française par H. Hemmer, G. Oger, A. Laurent, Paris 1919; tekst polski w: Didache czyli nauka dwunastu Apostołów. Przełożył z greckiego Józef Jankowski z dodaniem komentarza E. Besson'a z francuskiego wydania Biblioteki „Les Amités Spirituelles”, Warszawa 1923.
- Sacra Congregatio pro Doctrina Fidei, Declaratio de abortu procurato Quaestio de abortu procurato (18.11.1974), AAS 66 (1974), s. 730-47.
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.

Literatura

- Gałkowski, Jerzy, i Janusz Gula. 1988. *W imieniu dziecka poczętego*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Grzeškowiak, Alicja. 2006. „Prawna ochrona życia dziecka poczętego.” W *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, red. Alicja Grzeškowiak, 41-79. Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Haberko, Joanna. 2010. *Cywilnoprawna ochrona dziecka poczętego a stosowanie procedur medycznych*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Kołosowski, Tadeusz. 2013. „Etyczno-antropologiczne aspekty aborcji w świetle wybranych dzieł antycznej literatury Grecji i Rzymu.” *Seminare* 33:251-62.
- Kondratiewa-Bryzik, Jelena. 2009. *Początek prawnej ochrony życia ludzkiego w świetle standardów międzynarodowych*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Korziński, Ireneusz. 2016. „Podmiotowość prawna dziecka nienarodzonego.” *Rocznik Teologii Katolickiej* XV, nr 1:15-25. DOI: 10.15290/rtk.2016.15.1.03.
- Longier, Anna, i Monika Markowska. 2018. „Aborcja na świecie”. <http://www.antoni.agmk.net/pliki/aborcja-8.pdf> [dostęp: 8.03.2018].
- Olszewska, Joanna, Agnieszka Czerwińska-Osipiak, Anna Michalik, i Katarzyna Kunat. 2013. „Spojrzenie na ciążę i poród przez pryzmat różnych religii.” *Problemy Pielęgniarstwa* 21, nr 4:536-41.
- Pawlikowska-Łagód, Katarzyna, i Jarosław Sak. 2016. „Aborcja – problemy etyczno-moralne współczesnego świata.” W *Filozofia wobec dylematów współczesności*, red. Kamil Maciąg, 7-20. Lublin: Wydawnictwo Naukowe Tygiel.
- Pietrzykowski, Tomasz. 2007. *Spór o aborcję. Etyczne problemy prawa*. Katowice: Wydawnictwo Sonia Draga.
- Pietrzykowski, Tomasz. 2011. *Etyczne problemy prawa*. Katowice: LexisNexis.
- Starowieyski, Marek. 2010. „Aborcja i życie nienarodzonych w starożytności chrześcijańskiej.” W *Aborcja. Spojrzenie filozoficzne, teologiczne, historyczne i prawne*, red. Tadeusz Ślipko, Marek Starowieyski, i Andrzej Muszala, 160-202. Kraków: Wydawnictwo Petrus.
- Szawarski, Zbigniew. 1987. „Wprowadzenie – dwa modele etyki medycznej.” W *W kręgu życia i śmierci. Moralne problemy medycyny współczesnej*, red. Zbigniew Szawarski, 5-26. Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza.
- Świto, Lucjan. 1997. „Osobowość prawna nasciturusa w prawie kanonicznym i polskim.” *Prawo Kanoniczne* 40, nr 1-2:233-48.
- Tokarczyk, Roman. 2012. *Prawa narodzin, życia i śmierci. Podstawy biojurysprudencji*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Walachowicz, Jerzy. 1994. „Państwo antyczne.” W *Historia ustroju państwa*, red. Jerzy Krasowski, 13-34. Poznań: Wydawnictwo Ars boni et aequi.
- Wiak, Krzysztof. 2001. *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*. Lublin: Redakcja Wydawnictwa KUL.
- Williams, Glanville. 1960. *Świętość życia a prawo karne*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Wenz, Wiesław. 2016. „Ochrona życia dziecka poczętego w prawie kanonicznym.” *Kościół i Prawo* 5 (18), nr 2:127-65. DOI: 10.18290/kip.2016.5.2-8.
- Wojciechowski, Michał. 2003. „Starożytne głosy przeciw aborcji.” https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZR/starozytne_paborcji.html [dostęp: 1.03.2017].
- Zoll, Andrzej. 2013. „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.” W *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz LEX. Tom II. Komentarz do art. 117-277 K.K.*, wyd. 4, red. Andrzej Zoll, 247-431. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

Aksjologiczne podstawy prawnej ochrony życia dziecka poczętego**Streszczenie**

W kwestii przerywania ciąży na przestrzeni dziejów wypowiedzieli się filozofowie próbując odpowiedzieć na fundamentalne pytania, kiedy zaczyna się życie i od jakiego momentu należy je chronić. Kultura i prawo, a w głównej mierze religia i wierzenia religijne oraz wyznawane systemy filozoficzne wpływały na kształt ochrony życia nienarodzonego. Judaizm w tej kwestii kieruje się Starym Testamentem, a Kościół katolicki mówi o świętości życia wywodzącej się z Ewangelii. Kościół katolicki posiada również w tym zakresie wewnętrzne regulacje prawne – Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. – który zakresem podmiotowym, jak i przedmiotowym obejmuje wszystkich katolików. W kwestii ochrony życia nienarodzonego stanowisko zajął m.in. Kościół prawosławny, islam, hinduizm i buddyzm. Założenia aksjologiczne mają dominujący wpływ na kształtowanie się systemu ochrony życia poczętego, dlatego są one tak istotne.

Słowa kluczowe: prawo; aborcja; filozofia; etyka; ochrona życia dziecka poczętego

The Axiological Basis for the Legal Protection of Life of a Conceived Child**S u m m a r y**

In the issue of abortion throughout the history, philosophers have spoken about trying to answer the fundamental questions when life begins and what is the moment, it is necessary to protect it. Culture and law, and to a large extent religion and religious beliefs, as also subscribed philosophical systems have influenced throughout the history to protect the unborn life. Judaism on this issue follows the Old Testament and the Catholic Church speaks about the holiness of life derived from the Gospel. The Catholic Church has also in that scope the internal regulations – the 1983 Code of Canon Law – which in the subject and present scope includes all Catholics. In the issue of protection of the unborn life, other religions have also taken a stand, among others: Orthodox Church, Islam, Hinduism or Buddhism. Axiological assumptions have a dominant influence on the development of the system of conceived life protection, and therefore they are so important.

Key words: law; abortion; philosophy; ethics; protection of life of a conceived child

Information about Author: AGATA JOŃCZYK, J.C.L. – advocate trainee, Regional Chamber of Advocates in Opole; M.C. Skłodowskiej 13, 46-300 Olesno, Poland; e-mail: agatajokiel@wp.pl

